

Re: przepraszam

Subject: Re: przepraszam

From: jarka.zoltanska <jarka.zoltanska@o2.pl>

Date: 6/12/11, 6:04 PM

To: Michał Siemaszko <mhsiemaszko@gmail.com>

Witam Michał,

Rozumiem, że u Ciebie ciężko i przykro mi z tego powodu. Ale u mnie też krucho, w zasadzie od jakiegoś czasu moje konto rośnie na minusie. Jestem zapożyczona gdzie tylko się dało. Wierzę, że oddasz mi wszystko kiedy tylko będziesz mógł z tym, że potrzebuję chociaż części pieniędzy teraz, choćby po to, żeby zapłacić Twoje rachunki za internet (a to przecież podstawa jeśli sprzedajesz coś, prawda?). Pomyślałam, że możesz postarać się o jakąś pożyczkę w banku, Chwilówkę czy coś takiego. Wiem, że to niekorzystne ale ja nie mam możliwości płacenia kolejny miesiąc za 2 mieszkania.

W tej sytuacji podjęliśmy z Markiem też decyzję, że wrócimy mieszkać na Sztabową by nie stać już pomiędzy dwoma mieszkaniami. Jeżeli nie starczy Ci na przeprowadzkę z całym dobytkiem to bez problemu możesz go zapakować do pawlacza i tam będzie bezpiecznie czekał aż się odbijesz i po niego wrócisz.

Nie przelewaj mi tych 300 zł bo nie chcę byś umarł z głodu ale pomyśl gdzie możesz się wyprowadzić wkrótce (może rodzina, przyjaciele?) a przecież im dłużej zostajesz tym więcej będziesz musiał mi oddać.

Mam nadzieję, że uda Ci się coś wymyślić i trzymam kciuki byś znalazł sposób i siłę wewnętrzną na ogarnięcie swojej sytuacji,
Jarka.

Dnia 7 czerwca 2011 20:12 Michał Siemaszko <mhsiemaszko@gmail.com>
napisał(a):

Witaj Jarka,

Chciałem Cię przeprosić za to, że się nie odzywam, ale od kilku tygodni jestem w bardzo trudnej sytuacji. Ostatnie ponad 10 dni do tego stopnia, że na jedzenie ledwo co było mnie stać.. Zbieram pieniądze dla Ciebie i na wyprowadzkę, ale zostałem do słownie na łodzi z kasą i głupio mi było znów pisać czy dzwonić nie mając nic konkretnego, ale pewnie się niepokoisz, stąd ten email..

Chciałem, żebyś wiedziała, że rozliczę się z Tobą w całości, plus jakiegokolwiek odsetki jakie musiałaś ewentualnie zapłacić.

Re: przepraszam

Na dzień dzisiejszy priorytetem jest dla mnie zbierać pełną kwotę, tak aby mieć dla Ciebie i na wyprowadzkę.

Możliwe, że jutro się ruszy jeśli uda mi się sprzedać specjalistyczny sprzęt, który posiadam, wtedy przeleję Ci przynajmniej część a mam nadzieję że całość od razu i opuszczę mieszkanie. Na razie mam raptem 300 PLN w kieszeni, dzięki temu że udało mi się inne rzeczy sprzedać, a to raczej za mało żeby Ci głowę zawracać..

Przepraszam Cię jeszcze raz i pozdrawiam,
Michał